




Tomasz Rombek

Badacz niezależny

HiS@onet.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-1798-2242>

## Wychowanie przyszłego władcy w świetle traktatów *De institutione regii pueri* (1502/1503) i *Institutio principis christiani* (1516)

Abstrakt: Celem artykułu jest ukazanie procesu wychowania przyszłego władcy przedstawionego w dwóch traktatach pedagogicznych okresu humanizmu. Pierwszy z nich, *De institutione regii pueri* (1502/1503), powstał zapewne z inspiracji Elżbiety Rakuszanki oczekującej narodzin pierworodnego dziecka swego syna Władysława Jagiellończyka. Traktat ten stanowi zbiór praktycznych uwag do wychowania przyszłego władcy z uwzględnieniem oczekiwanych wartości, postaw i zachowań. Natomiast *Institutio principis christiani* (1516) został napisany przez Erazma z Rotterdamu dla księcia Karola Habsburga, przyszłego króla hiszpańskiego i cesarza. W dziele tym zaprezentowano wizję idealnego władcy chrześcijańskiego, trudną jednak do zrealizowania w rzeczywistości.

Słowa kluczowe: wychowanie królewicza, traktat pedagogiczny, humanizm

Wychowanie przyszłego władcy było jednym z kluczowych zadań, z jakim w aspekcie teoretycznym i praktycznym musieli zmierzyć się jego rodzice i wybrani przez nich wychowawcy. Od wczesnego średniowiecza swoiste wsparcie w tej misji stanowiły traktaty wychowawcze. Formułowano w nich konkretne idee wychowania, ważne w danym czasie i miejscu, ale jednocześnie mocno zespolone z ponadczasowym archetypem chrześcijańskiego monarchy<sup>1</sup>. Ten rodzaj filozoficznej literatury użytkowej rozwinął się jeszcze bardziej w okresie humanizmu, zyskując ostatecznie charakter pedagogiczny. Dobrym przykładem obrazującym

---

<sup>1</sup> Por. J. Le Goff, *Portret władcy idealnego*, w: idem, *Długie średniowiecze*, przeł. M. Żurowska, Warszawa 2017, s. 150–165.

ten proces są dwa dzieła Eneasza Sylwiusza Piccolominiego (późniejszego papieża Piusa II) — *O wykształceniu księcia* z 1443 roku, napisane w formie listu do Zygmunta Habsburga (1427—1496)<sup>2</sup>, oraz nieco obszerniejszy *Traktat o wychowaniu dzieci* (*De liberorum educatione*) z 1450 roku, opracowany dla dziesięcioletniego wówczas Władysława Pogrobowca (syna Elżbiety Luksemburskiej i Albrechta II Habsburga), przyszłego króla Czech i Węgier<sup>3</sup>. Z czasem ten drugi stał się niezwykle popularny w całej Europie. Trudno jednak stwierdzić jednoznacznie, czy opisany w nim model wychowania został wykorzystany w procesie kształtowania młodego monarchy czesko-węgierskiego.

W podobnym duchu, co dzieła wspomnianego Eneasza Sylwiusza Piccolominiego, w pierwszej połowie XVI wieku powstały dwa traktaty pedagogiczne, stworzone bezpośrednio dla konkretnych osób, tj. króla czesko-węgierskiego Władysława Jagiellończyka i jego kuzyna Karola Habsburga (1500—1558), późniejszego króla Hiszpanii i cesarza. Oba mają formę epistolograficzną<sup>4</sup>.

Pierwszy z nich został napisany pomiędzy 1502 a 1503 rokiem w Budzie lub na krakowskim dworze królowej wdowy Elżbiety Rakuszanki, oczekującej narodzin swego pierwotnego wnuka i jednocześnie dziedzica jej najstarszego syna. Do tej pory w literaturze przedmiotu trwa spór dotyczący możliwego autorstwa *De institutione regii pueri* i udziału królowej Elżbiety w jego powstawaniu<sup>5</sup>. Obecnie dominuje pogląd o jedynie nominalnym udziale Rakuszanki w procesie twórczym, pomimo przyjętej w traktacie formy listu Elżbiety do syna, w którym przedstawia swoją wizję wychowania mającego się narodzić dziecka. Samego autora zaś wiąże

<sup>2</sup> W Polsce znane w formie skrótowej, przeznaczonej dla królewicza Kazimierza Jagiellończyka. Zob. I. Zarębski, *Najwcześniejszy humanistyczny polski traktat pedagogiczny (około 1467)*, w: *Dziesięciolecie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 1946—1956. Zbiór rozpraw i artykułów*, red. W. Szyszowski, Kraków 1957, s. 151—178.

<sup>3</sup> Zob. P. Oliński, *O lekturze dzieł starożytnych w piśmie „De liberorum educatione” Eneasza Sylwiusza Piccolominiego*, w: *Stilo et animo. Prace historyczne ofiarowane Tomaszowi Jasińskiemu w 65. rocznicę urodzin*, red. M. Dorna, M. Matla, M. Sosnowski, E. Syska przy współpracy W. Barana-Kozłowskiego, Poznań 2016, s. 179—186; D. Papajík, *Ladislav Pohrobek (1440—1457). Uherský a český král*, České Budějovice 2016, s. 78—81, 292.

<sup>4</sup> M. Wichowa, *List jako forma wypowiedzi w humanistycznych traktatach pedagogicznych powstałych na gruncie polskim*, „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej” 1994, 1, s. 11—26.

<sup>5</sup> Zebranie stanu wiedzy w: P. Oliński, *Wstęp*, w: *Traktat „De institutione regii pueri”*, wyd. Ch. Gastgeber, P. Oliński, Toruń 2016, s. XIV—XXVII. Zob. też J. Macek, *Jagiellonský věk v českých zemích (1471—1526)*, díl 1: *Hospodářská základna a královská moc*, Praha 1992, s. 222, 292; W. Iwańczak, *Edukacja dworska na progu renesansu*, w: *Kultura edukacyjna na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2002, s. 216—228; B. Czechowicz, *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457—1547*, t. 4: *Król i stany*, cz. 1: *Siła słabości? Długie późne rządy Władysława II*, Wrocław 2018, s. 222.

się ze środowiskiem włoskich humanistów (rzymskich lub południowowłoskich z Neapolu)<sup>6</sup>.

W traktacie *O wychowaniu królewskiego dziecka* (tłum. Aleksander Przeździecki<sup>7</sup>; inne tłumaczenia tytułu: *O wychowaniu królewicza* — tłum. Antoni Danysz i Józef Skoczek<sup>8</sup>; *O wychowaniu królewskiego syna* — tłum. Edwin Jędrkiewicz)<sup>9</sup> możemy wyróżnić kilka zasadniczych wątków tematycznych. Na samym początku Elżbieta zachęca, „aby to matka, Anna, karmiła niemowlę i uważam to za rzecz najlepszą i najzdrowszą. Niczego bowiem nie uważa się za pożyteczniejsze dla niemowląt jak to, by karmiły się mlekiem matczynym. I przeciwnie, niczego za równie zgubne jak mleko ssane i czerpane z piersi obcych i cudzych”<sup>10</sup>. „[...] Musisz starać się i jak najgorliwiej doprowadzić do tego, aby dziecko karmiło się mlekiem matki i rosło pod jej wychowawczą ręką”<sup>11</sup>. W ten sposób przestrzega przed wyborem mamki, która mogłaby przekazać karmionemu dziecku złe nawyki czy przyczynić się do wykształcenia złych cech charakteru<sup>12</sup>. Dopiero w przypadku zaburzenia laktacji u Anny należało dziecko powierzyć „kobiecie wolno urodzonej, obyczajnej, jeśli to możliwe, z szlacheckiego rodu, co do której oprócz tego chciałabym, aby doskonale władała językiem, a to aby dziecko od niemowlęcia wraz z mlekiem wysysało uczciwość, skromność i umiejętność poprawnego mówienia”<sup>13</sup>. Następnie omawiane są cechy charakteru i postępowania konieczne dla dobrego władcy:

<sup>6</sup> P. Oliński, *Wstęp...*, s. XXVI. Oliński i Gastgeber wskazują, z dużym znakiem zapytania, postać Piotra Macieja Camerta, autora pieśni weselnej ku czci Władysława Jagiellończyka i jego żony Anny de Foix-Candale.

<sup>7</sup> A. Przeździecki, *O królowej Elżbiecie żonie Kazimierza Jagiellończyka i rękopisie pod jej imieniem „O wychowaniu królewskiego dziecka”*, „Biblioteka Warszawska” 1852, 45, z. 1, s. 522, 542.

<sup>8</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza. Traktat humanistyczno-pedagogiczny z roku 1502*, Lwów 1900; idem, *O wychowaniu królewicza traktat humanistyczno-pedagogiczny z roku 1502*, w: idem, *Studja z dziejów wychowania w Polsce*, Kraków 1921, s. 1—28; J. Skoczek, *Wychowanie Jagiellonów*, Lwów 1932, s. 43; J. Skoczek, *Wstęp*, w: *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia*, oprac. J. Skoczek, Wrocław 1956, s. LV.

<sup>9</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 3.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 10.

<sup>12</sup> Zob. D. Żołądź-Strzelczyk, „A Blessing most desired” — *Expecting a Child and the First Tribulations of Life among the Polish Jagiellons*, w: *Hofkultur der Jagiellonendynastie und verwandter Fürstenthäuser. The Culture of the Jagellonian and Related Courts*, hrsg. U. Borkowska, M. Hörsch, Ostfildern 2010, s. 196—197.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 10—11. Rakuszanka zatroszczyła się o mamkę (nianię) dla wnuczki, wysyłając w 1503 roku na Węgry żonę Ścibora, sołtysa z Bystrej koło Gorlic. Zob. Archiwum Główne Akt Dawnych, *Metryka Koronna*, t. 20, k. 93v; *Matricularum Regni Poloniae Summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*, t. 3, nr 893, s. 56. Zob. też U. Borkowska, *Edukacja Jagiellonów*, „Roczniki Historyczne” 2005, 71, s. 109.

- pobożność — kształtowana codzienną modlitwą, zwłaszcza do Matki Boskiej (w postaci odmawiania *Godzinek o Najświętszej Maryi Pannie*), oraz uczestnictwem w porannych mszach świętych przed śniadaniem<sup>14</sup>;
- sprawiedliwość, „bez której nigdy władcy nie dokonują niczego chwalebego, niczego uczciwego, niczego zacnego”<sup>15</sup>;
- męstwo<sup>16</sup>;
- wytrzymałość, hart ducha, wytrwałość i przezorność<sup>17</sup>;
- umiarkowanie w jedzeniu i piciu, gdyż brak wstrzemięźliwości prowadzi do rozwiązłości<sup>18</sup>, pijaństwa oraz epilepsji<sup>19</sup>;
- elokwencja, którą młody królewicz powinien rozwijać, czytając dobrze dobraną literaturę pod kierunkiem wychowawcy o nieskazitelnych cechach moralności, dobrym wychowaniu i gruntownej wiedzy<sup>20</sup>;
- wystrzeżenie się pustej ambicji, pychy i zuchwalstwa<sup>21</sup>;
- uczciwość (rozumiana jako zgodność słów i czynów)<sup>22</sup> i prawdomówność<sup>23</sup>;
- niepopadanie w skrajne emocje w związku z sukcesami i porażkami (łac. *mediocritas*)<sup>24</sup>, będące *de facto* realizacją horacjańskiej zasady złotego środka;
- roztropność<sup>25</sup>;
- bycie ludzkim wobec otoczenia (łac. *humanitas*)<sup>26</sup>;
- szczodropliwość, uprzejmość, hojność<sup>27</sup> wraz z wystrzeżeniem się chciwości i skąpstwa<sup>28</sup>;
- okazywanie szacunku domownikom, cudzoziemcom, żołnierzom, uczonym i osobom starszym<sup>29</sup>.

<sup>14</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 11–13. Zob. też U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011, s. 379.

<sup>15</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 13.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 13–14.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 14–15.

<sup>18</sup> *Traktat „De institutione regii pueri”...*, s. 15, przypis 62.

<sup>19</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 15–16, 29–34.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 16–21.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 40, 72.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 41–43.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 43–45.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 50–53. Zob. *Traktat „De institutione regii pueri”...*, s. 48–49.

<sup>25</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 53–55.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 55–58. Zob. *Traktat „De institutione regii pueri”...*, s. 52–54.

<sup>27</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 58–61.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 62–63, 72.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 72.

Nauka młodego królewicza, zdaniem Elżbiety Rakuszanki, powinna się zaczynać we wczesnych godzinach porannych i trwać do śniadania. Po lekkim posiłku przewidziana była przerwa, trwająca co najmniej 6 godzin<sup>30</sup>. W jej trakcie dworzanie mieli prowadzić „z chłopcem uczciwe i miłe rozmowy”<sup>31</sup>. Nie należało podejmować tematów trudnych, zawiłych, wymagających filozoficznego podejścia, gdyż mogło to zaszkodzić trawieniu. Wolny czas od nauki mógł upływać przy muzyce i melodyjnym śpiewie, dającym odprężenie umysłowi. Po przerwie królewicz miał powrócić do lektury dzieł starożytnych pisarzy (np. Wergiliusza) w celu pogłębienia znajomości gramatyki łacińskiej. Poznane i wyuczone na pamięć zasady gramatyczne byłyby następnie sprawdzane przez wychowawcę. Królewicz miał także ćwiczyć kaligrafię, by w ten sposób dążyć do doskonałości<sup>32</sup>, tłumaczyć zdania z języka ojczystego na łacinę, rozmawiać z preceptorem po łacinie oraz wygłaszać krótkie mowy, posiłkując się m.in. listami Cycerona, do przyjaciół i rodziny<sup>33</sup>. Młody królewicz wraz z nauczycielem powinien czytać pisma Tytusa Liwiusza, Cezara, Salustiusza, Waleriusza Maksymusa, Justyna i Kwintusa Kurcjusza Rufusa. Lektura ich dzieł historycznych pozwoli mu zdobyć wiedzę oraz uniknąć błędów z przeszłości<sup>34</sup>.

Ważnym elementem procesu edukacyjnego były umiarkowane ćwiczenia fizyczne, „ponieważ zbyt długie i przewlekłe godziny nauki uprzykrzają się młodym książętom”<sup>35</sup>. Składały się na nie biegi, skoki „pobudzające ciało do ruchliwości”<sup>36</sup>, różnego rodzaju sportowa rywalizacja rówieśnicza i warcaby<sup>37</sup>, które nie pozwalały „rdzewieć” bystremu umysłowi<sup>38</sup>.

Królowa Elżbieta przestrzegła jednak Władysława, aby dbając o edukację syna, nie zapomniał, że będzie on w przyszłości królem Czech i Węgier, wodzem odpierającym nieprzyjaciół, chroniącym życie i mienie swoich poddanych, rozszerzającym granice swoich państw<sup>39</sup>. Dlatego nie wolno zapomnieć o ćwiczeniach ze sztuki wojennej, udziale w okresie świątecznym w łowach, które przyzwyczajają do znoszenia trudów wojennych (zwłaszcza upału, zimna, głodu) i pozwalają zdobyć ważne

<sup>30</sup> Zob. U. Borkowska, *The Jagiellonian model of education*, w: *Hofkultur der Jagiellonendynastie und verwandter Fürstenhäuser...*, s. 176.

<sup>31</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 22. Zob. też U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów...*, s. 382.

<sup>32</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 22—23.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 24—26.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 38—41. Zob. też U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów...*, s. 383.

<sup>35</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 23.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> Zob. analiza znaczenia słowa *calculatorum ludus* w Traktat „*De institutione regii pueri*”..., s. 24, przypis 110.

<sup>38</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 23.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 26.

umiejętności, jak przebijanie mieczem, strzelanie z łuku, szybkie bieganie, odpięcie ataku rozszalałego zwierzęcia<sup>40</sup>. Królewicz powinien także unikać wszelkich wygod (w tym długiego spania), które pozbawiają mężczyzn tężyzny (łac. *elumbat*)<sup>41</sup>. „Skoro zaś królewicz wzrośnie w lata [...], niech uczy się potykać na kopie, sprawiać szyki, niech uczy się robić szablą — nie tyle, aby ranić, ile aby osłaniać się przed ciosem, niech uczy się składać włócznią na nieprzyjaciela, niech uczy się posługiwać zarówno skorpionem<sup>42</sup>, jak łukiem”<sup>43</sup>. „Niech oddaje się łowom, nie popadając w niebezpieczeństwo życia i nie zaniedbuje sztuki jeźdźstwa konno, pasowania się, robienia szablą i wszystkiego, co należy do wykształcenia żołnierskiego”<sup>44</sup>.

W procesie wychowania należy także rozwinąć u królewicza życzliwość, empatyczność<sup>45</sup>, umiejętność słuchania i dbania o poddanych czy godnego przyjmowania od nich najdrobniejszych darów, nawet gdyby ich wartość nie licowała z majestatem królewskim<sup>46</sup>. Ponadto trzeba mu mocno uzmysłowić, aby nie otaczał się pochlebcami, ponieważ mogą go doprowadzić do upadku<sup>47</sup>. „Królewicz musi się przyzwyczaić do tego, by kochać uczciwych, a potępiać złych [poddanych — T.R.]”<sup>48</sup>. Musi się także wystrzegać osób „węszących za rozkoszami”<sup>49</sup>, które będą próbować go sprowadzić z drogi cnoty na drogę rozpusty i upadku. „Nie masz gorszego wroga rozumu i rozwagi niż rozkosz, która oczy ducha poraża prędej, niż moglibyśmy myśleć”<sup>50</sup>. „[...] Dlatego synu mój najdroższy, jak najmocniej cię napominam, wzywam, proszę, ażebyś — jeżeli czcigodna powaga matki znaczy coś u syna — królewiczowi na to szczególnie zwracał uwagę, aby nie dopuszczał do swego towarzystwa tych, którzy podsuwają mu rozkosze, a których jest cały tłum. Nie ma bowiem tak skromnego młodzieńca, którego nie potrafiliby całkowicie zepsuć, a nigdy też nie zabrakło na królewskich dworach siewców takiej niegodziwości”<sup>51</sup>.

Elżbieta Rakuszanka wskazała także na kwestię majestatu królewskiego, którym królewicz powinien się otaczać jako syn „bardzo potężnego króla”, a w przyszłości

<sup>40</sup> Ibidem, s. 26—27.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 70 (tu tłumaczone jako „zniewieścienie”). Zob. też *Traktat „De institutione regii pueri”*..., s. 67, przypis 343.

<sup>42</sup> Rodzaj rzymskiej maszyny oblężniczej. Zob. R.M. Jurga, *Machiny wojenne*, Kraków—Warszawa 1995, s. 18—27.

<sup>43</sup> A. Danysz, *O wychowaniu królewicza...*, s. 71.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 72.

<sup>45</sup> Ibidem, s. 41 (omówione jako przystępność, łac. *facilitas*).

<sup>46</sup> Ibidem, s. 27—29.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 36—38.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 47.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 49.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 50.

monarcha „wielu ludów”<sup>52</sup>. Jego filarami są stateczność, powaga, małomówność, powściągliwy wyraz twarzy w trakcie narad i wysłuchiwanie poddanych, wielkoduszność czy okazywanie zainteresowania posłom i zaproszonym gościom podczas różnego rodzaju spotkań (oficjalnych i prywatnych)<sup>53</sup>. Dlatego „godzi się królewiczowi uczynić wysiłek, aby ją, jak tylko można, zdobywał i aby na naradach, gdzie podejmuje się postanowienia, zawsze więcej słuchał, niż sam mówił. [...] Do spotęgowania majestatycznej powagi bardzo się ponadto przyczynia, kiedy się nie od razu przytakuje, gdy inni wypowiadają swe zdanie, ani wobec wielu słuchaczy nie zbija stale publicznie cudzych twierdzeń, kiedy ruchami twarzy, oczu, głowy wywołuje się wrażenie, jakby się chciało wypytywać swoich doradców i przenikać, i do głębi badać ich myśli”<sup>54</sup>. Nie może od razu ujawniać swojego zdania czy wypowiadać go wobec większej liczby osób. Zgadząc się lub krytykując, winien zachować ostrożność, spokój i dobroć. Jego zwięzłe i dowcipne przemowy nie mogą wyrażać podziwu wobec przedmówców, ponieważ świadczyłyby to o braku rozumu. Królewicz zawsze musi opanowywać gniew i zachowywać rozsądek w każdej chwili. Podobnie dotyczy to okazywania nadmiernej radości, która ujawnia jedynie lekkomyślność i brak rozwagi<sup>55</sup>. „Cóż mam powiedzieć o śmiechu, który — jeśli jest zbyt nieumiarkowany — to, wielki Boże, jakże głupie robi wrażenie!”<sup>56</sup>.

Niezbędnym elementem edukacji powinna być nauka języków obcych, zwłaszcza włoskiego i niemieckiego. Znajomość języka polskiego, francuskiego i węgierskiego przez królewicza została uznana przez jego babkę za rzecz niepodlegającą żadnej dyskusji.

Traktat kończy się podsumowaniem wszystkich działań wychowawczych, które mają w królewiczu rozwinąć oczekiwane u władcy cechy charakteru i zachowania. W ten sposób „otoczy niezwykłym blaskiem naszą rodzinę, ale także osiągnie szczęście, jakie może sobie zgotować przy pomocy sił ludzkich, i w czasie swego życia stanie się jednym przykładem cnoty”<sup>57</sup>.

Ponad dekadę później powstał drugi z omawianych traktatów pedagogicznych, tj. *Institutio principis christiani (Wychowanie księcia chrześcijańskiego)*<sup>58</sup>. Jego autorem jest jeden z najwybitniejszych przedstawicieli XVI-wiecznej myśli politycznej

<sup>52</sup> Ibidem, s. 64.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 67—69.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 65.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 66—67.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 70.

<sup>57</sup> Ibidem, s. 72.

<sup>58</sup> *Wychowanie księcia chrześcijańskiego*, w: Erazm z Rotterdamu, *Pisma moralne. Wybór*, przeł. i oprac. M. Cytowska, Warszawa 1970, s. 139—300.



i humanistycznej — Erazm z Rotterdamu<sup>59</sup>. Pełniąc obowiązki radcy dworu szesnastoletniego księcia burgundzkiego Karola Habsburga (tuż przed objęciem przez niego tronu w Kastylii, Leonie i Aragonii), w 1516 roku wręczył mu dzieło swego autorstwa dotyczące wychowania władcy chrześcijańskiego<sup>60</sup>.

Erazm uważał bowiem: „Tam zaś, gdzie książę się rodzi, a nie jest wybierany [...], nadzieja otrzymania dobrego władcy przede wszystkim jest uzależniona od właściwego wychowania”<sup>61</sup>. Pierwszym krokiem do osiągnięcia tego celu — poza modlitwą do Boga z prośbą o zacy umysł dla przyszłego króla — jest wybór właściwego wychowawcy. Jest to kluczowy obowiązek każdego monarchy, gdyż jego dzieci zostały urodzone dla państwa i wychowuje się je zgodnie z potrzebami danego państwa. „Nad osobistym uczuciem — miłością ojcowską — winna górować myśl o pożytku publicznym”<sup>62</sup>. Dlatego wybór wychowawcy powinien być bardzo przemyślany, a wyznaczona do tego osoba powinna charakteryzować się nieposzlakowaną opinią, być nieprzekupna, poważna, mieć rozległą wiedzę praktyczną i teoretyczną, podpartą bogatym doświadczeniem. Podobnie tyczy się to piastunek, którymi powinny być kobiety o nieskazitelnej moralności, najlepiej specjalnie przyuczane do tego zawodu<sup>63</sup>.

Wychowawca „winien posiadać umysł godny tej wielkiej misji”<sup>64</sup>. Jego zadaniem jest ocena predyspozycji księcia, aby w razie zauważenia cech negatywnych lub prowadzących ku złu, tak kierować wychowaniem, żeby wszelkie ułomności charakteru można było skorygować. „Trzeba z całą gorliwością i natężeniem wyszukiwać coraz to innych, coraz to nowych sposobów oddziaływania na świadomość i pamięć wychowanka”<sup>65</sup>. Swojego podopiecznego trzeba kształtować najlepszymi przykładami z przeszłości oraz prawidłowo dobranymi poglądami. Uchroni to przyszłego władcę przed zejściem z „drogi prawdy”<sup>66</sup>. Wychowawca musi wykazać się znaczną gorliwością w tej kwestii, gdyż istnieje wiele pokus, jak: „wspaniałość fortuny, obfitość bogactw, wyrafinowane przyjemności, bezkarność, która dozwala na każdą zachciankę, przykłady potężnych, lecz bezrozumnych monarchów, burze i zawieruchy miotające sprawami ludzkimi, lecz nade wszystko pochlebstwo odziane w szatę

---

<sup>59</sup> Zob. H. Barycz, *Wstęp*, w: Erazm z Rotterdamu, *Pochwała głupoty*, przeł. i objaśnił E. Jędrkiewicz, wstęp H. Barycz, Wrocław 1953, s. XXIII—LXIII.

<sup>60</sup> Zob. G.M. Tournoy, „*Institutio principis Christiani*” Erazma i jego pierwszy opublikowany przekład francuski, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*” 2009, 53, s. 197—201.

<sup>61</sup> *Wychowanie księcia...*, s. 144.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 147.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 148.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 150.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 151.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 153.



wierności i otwartości<sup>67</sup>. Obowiązkiem nauczyciela jest ukształtowanie w wychowanku właściwej (tj. chrześcijańskiej) moralności, opartej na cnocie i wystrzeganiu się hańby<sup>68</sup>. Dobry władca charakteryzuje się bowiem następującymi przymiotami: mądrością, wielkością ducha, umiarkowaniem i nieskazitelną<sup>69</sup>. Jego najwyższe szlachectwo jest efektem moralnego życia i dobrych uczynków, a nie znajomości najnowszych osiągnięć nauki czy posiadania herbu i wspaniałych przodków<sup>70</sup>.

„Trzeba umysł książęcy nasączyć wszelkimi radami i wskazówkami, aby był mądry, otrzymawszy odpowiednią wiedzę, a nie dopiero po doświadczeniu<sup>71</sup>. „[...] Trzeba możliwie najwcześniej wsączyć w duszę księcia wskazania godne jego urzędu i niczym nie dające się zachwiać<sup>72</sup>. Rolę tę wypełnia wychowawca, służą temu również rady ludzi starszych, doświadczonych życiowo. Preceptor przyszłego monarchy musi także zadbać, aby słowa „tyran” i „pan” budziły odrazę. „Niechaj podaje wychowankowi charakterystyki i duchowe portrety, niechaj stawia przed oczyma i utrwała w umyśle obrazy króla i tyrana. Do naśladowania jednego niechaj pobudza, od drugiego niechaj odstrasza<sup>73</sup>.”

Księcia trzeba przygotowywać do objęcia władzy od dzieciństwa — „aby lepiej sprawować urząd sędziego, niechaj nauczy się dekretów, niechaj bierze udział w naradach, będzie obecny na rozprawach sądowych, uczestniczy przy wyborze urzędników, wysłuchuje żądań innych królów<sup>74</sup>. Nie może jednak wydawać własnych decyzji, gdyż nie posiada pełni wiedzy oraz koniecznych umiejętności. Musi w tej kwestii oprzeć się na doradcach, w tym swoim nauczycielu.

Zasady bycia chrześcijańskim władcą od dzieciństwa powinny być zaszczepiane młodemu księciu przez rodziców, piastunki i wychowawcę. „Niech uczy się miłować cnotę, brzydzić występkiem, wstrzymywać od niegodnych czynów, nie ze strachu, ale ze wstydu<sup>75</sup>. Proces wychowania, obejmujący dbanie o właściwe zachowanie księcia wobec najbliższego otoczenia, przyszłych poddanych oraz gości, panowanie nad swoimi popędami oraz wpojenie właściwych zasad i sądów, pozwoli poprawić charakter przyszłego władcy i osiągnąć ideał osobowościowy, jakim jest monarcha chrześcijański<sup>76</sup>.

<sup>67</sup> Ibidem. Zob. o pochlebstwie u Erazma w rozdziale drugim traktatu, s. 216—231.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 156, 158.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 160.

<sup>70</sup> Ibidem, s. 160—161.

<sup>71</sup> Ibidem, s. 167.

<sup>72</sup> Ibidem, s. 204.

<sup>73</sup> Ibidem, s. 175.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 204.

<sup>75</sup> Ibidem, s. 215.

<sup>76</sup> Ibidem.

Główną przeszkodą w realizacji tego ideału są pochlebcy, dlatego wychowawca musi wszelkimi sposobami odsunąć ich od księcia. Pierwszym krokiem w tym procesie jest właściwy dobór piastunek i nianieek, „albowiem już sama ta płeć jest szczególnie skłonna do pochlebstwa”<sup>77</sup>. Ich uczucie macierzyńskie i pobłażanie często wypacza umysł dziecka. Kobiety o takich cechach nie mogą być piastunkami księcia. „Są one bowiem ze swojej natury obarczone dwiema największymi przywarami: głupotą i skłonnością do pochlebstwa”<sup>78</sup>. Następnie ważny jest dobór towarzyszy zabaw księcia. „Mają zawsze grzecznie się odzywać, lecz niech nie zmyślają i nie popełniają kłamstwa nawet dla sprawienia przyjemności”<sup>79</sup>. Także na służących księcia należy wybierać ludzi uczciwych i rozsądnych, których regularnie należy napominać lub nagradzać, aby rzetelnie wypełniali swoje obowiązki<sup>80</sup>. W razie potrzeby członków służby demoralizujących swoim schlebaniem przyszłego władcę trzeba ukarać publicznie, nawet stosując karę śmierci. Szczególnie szkodliwe jest, kiedy pochlebcą jest sam wychowawca, troszczący się jedynie o swoje dobra materialne, a nie o prawidłowe ukształtowanie moralności i postępowania swego wychowanka<sup>81</sup>.

W procesie wychowania księcia konieczny jest także właściwy dobór czytanych przez niego książek. Erazm z Rotterdamu wskazuje, że pierwszymi lekturami powinny być przypowieści, *Mądrość Syracha* (tzw. Eklezjastyka) i *Księga Mądrości*<sup>82</sup>. Nauczyciel powinien swemu uczniowi przedstawić opisane w nich obowiązki dobrego księcia. Kolejną grupą zalecanych książek są *Ewangelie*, prace Plutarcha (*Apophthegmata Laconica*, *Moralia*, *Żywoty*), Seneki, Cyserona (szczególnie *O obowiązkach*), Platona czy *Polityka* Arystotelesa<sup>83</sup>. Księciu trzeba jednak wskazać, że nie wszystko, o czym przeczytał, nawet w Piśmie Świętym, jest godne naśladowania<sup>84</sup>. „Ileokroć książkę zagłębia się w lekturze, niech czyta z tym nastawieniem, żeby nie szukać w książce rozrywki, ale starać się o poprawę charakteru”<sup>85</sup>.

Nauczyciel szczególnie powinien zatroszczyć się o przekazanie wychowankowi wiedzy bezpośrednio związanej z rządzeniem państwem. Obejmuje ona m.in. historię i geografię państwa, w którym książę będzie panował w przyszłości (w połączeniu z regularnym odwiedzaniem miast i regionów), czy rozwijanie miłości do

<sup>77</sup> Ibidem, s. 217.

<sup>78</sup> Ibidem.

<sup>79</sup> Ibidem.

<sup>80</sup> Ibidem, s. 217–218.

<sup>81</sup> Ibidem, s. 219.

<sup>82</sup> Ibidem, s. 225.

<sup>83</sup> Ibidem, s. 226.

<sup>84</sup> Ibidem, s. 229.

<sup>85</sup> Ibidem, s. 230.

państwa i jego mieszkańców (to ostatnie zagwarantuje mu ich szacunek i życzliwość bez naruszania autorytetu władzy)<sup>86</sup>.

Niewłaściwe wychowanie księcia może doprowadzić do tego, że nie będzie w ogóle wykonywać swoich obowiązków wobec państwa i poddanych. „Jakże więc ma chętnie brać na siebie obowiązki wymagające jak największego natężenia umysłu człowiek, który wychował się wśród pochlebców i głupich kobietek, który przesiąkł przewrotnymi przekonaniem, którego zdeprawowała rozpusta, któremu najwcześniejsze lata zabrała gra w kości, tańce i polowania?”<sup>87</sup>.

W omówionych traktatach pedagogicznych można zaobserwować podobne podejście autorów do pobożności władcy i jej roli w życiu osobistym i państwowym. Wspólny jest także negatywny stosunek do pochlebstwa i pochlebców, mogących sprowadzić młodego księcia z drogi cnoty na drogę upadku moralnego, będącej jednym ze źródeł wadliwego funkcjonowania państwa. Autorzy obu traktatów wskazują również na wagę wyboru właściwego nauczyciela, który ukształtuje w przyszłym władcy jego moralność, wyposaży go w konieczną do dobrego rządzenia wiedzę i umiejętności.

Jednocześnie analizowane teksty różnią się sposobem omówienia głównego zagadnienia, jakim jest wychowanie przyszłego władcy. *De institutione regii pueri* zawiera konkretne wskazówki — w tym wypadku matki dla syna oczekującego narodzin pierwszego dziecka. Dzięki takiej formie stanowi praktyczną wykładnię zasad prawidłowego kształtowania oczekiwanych postaw i zachowań. Autor analizuje kolejne działania wychowawcze, powołując się jednocześnie na antyczne *exempla* i wydarzenia z życia królowej oraz jej najbliższej rodziny (męża i synów). Konkretnie przykłady i osobiste przemyślenia narratora pozwalają stwierdzić, że ukazany na kartach traktatu *O wychowaniu królewicza* program wychowawczy nie jest tylko przejawem humanistycznego dydaktyzmu, lecz także opisem realnie podejmowanych działań w kręgu dynastii Jagiellonów drugiej połowy XV i początku XVI wieku. Potwierdzenie tego faktu odnajdujemy w mowie Dobiesława z Kurozwęk z 1471 roku, zachwalającego panom czeskim w Kutnej Horze Władysława Jagiellończyka jako kandydata do tronu czeskiego<sup>88</sup>.

Natomiast *Institutio principis christiani* jest raczej projekcją cech oczekiwanych u władcy niż dokładnym przedstawieniem działań, prowadzących do ich osiągnięcia. Erazm z Rotterdamu przedstawia przede wszystkim archetyp władcy chrześcijańskiego, funkcjonujący w burgundzko-niderlandzkim kręgu kulturowo-

<sup>86</sup> Ibidem, s. 233—234.

<sup>87</sup> Ibidem, s. 284.

<sup>88</sup> *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1 (1444—1492), wyd. J. Szujski, Kraków 1876, nr 220, s. 250—252. Zob. też U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów...*, s. 372.

-politycznym. Autor dokonuje w swoim dziele humanistycznej wykładni obrazu idealnego *principis christiani*, co stanowi dokończenie jego przemyśleń na ten temat prezentowanych już w *Enchiridion Militis Christiani* (*Podręczniku żołnierza Chrystusowego nauk zbawiennych pełnego* lub *Podręcznej księżce rycerza chrześcijańskiego*) z 1503 roku<sup>89</sup>. Traktat Erazma jest przede wszystkim erudycyjnym przedstawieniem oczekiwań w stosunku do postępowania księcia Karola w przyszłości — już jako monarchy hiszpańskiego — lub względnie do jego podejścia do wychowania własnych dzieci. Jednocześnie należy pamiętać, że dzieło Erazma ma głównie wymiar wykładu politycznego, ukazującego idealne — jego zdaniem — państwo rządzone przez etycznego i moralnie kryształowego władcę. Jego wywód sprawia, że *princeps christianus* stał się postacią abstrakcyjną i niezbyt możliwą do ukształtowania w rzeczywistości politycznej.

## Bibliografia

- Barycz H., *Wstęp*, w: Erazm z Rotterdamu, *Pochwała głupoty*, przeł. i objaśnił E. Jędrkiewicz, wstęp H. Barycz, Wrocław 1953, s. III—CXIX.
- Borkowska U., *Edukacja Jagiellonów*, „Roczniki Historyczne” 2005, 71, s. 99—119.
- Borkowska U., *The Jagiellonian model of education*, w: *Hofkultur der Jagiellonendynastie und verwandter Fürstenhäuser. The Culture of the Jagiellonian and Related Courts*, hrsg. U. Borkowska, M. Hörsch, Ostfildern 2010, s. 171—183.
- Borkowska U., *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011.
- Borzyszkowski M., *Erazmowi z Rotterdamu (1469—1536) w pięćsetną rocznicę urodzin*, „Studia Warmińskie” 1970, 7, s. 285—304.
- Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1 (1444—1492), wyd. J. Szujski, Kraków 1876.
- Czechowicz B., *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457—1547*, t. 4: *Król i stany*, cz. 1: *Siła słabości? Długie późne rządy Władysława II*, Wrocław 2018.
- Danysz A., *O wychowaniu królewicza. Traktat humanistyczno-pedagogiczny z roku 1502*, Lwów 1900.
- Danysz A., *O wychowaniu królewicza traktat humanistyczno-pedagogiczny z roku 1502*, w: idem, *Studja z dziejów wychowania w Polsce*, Kraków 1921, s. 1—28.
- Iwańczak W., *Edukacja dworska na progu renesansu*, w: *Kultura edukacyjna na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2002, s. 216—228.
- Jurga R.M., *Machiny wojenne*, Kraków—Warszawa 1995.

<sup>89</sup> *Podręcznik żołnierza Chrystusowego nauk zbawiennych pełny*, tłum, wstęp, przypisy J. Domański, przedm. L. Kołakowski, Warszawa 1965. Zob. też M. Borzyszkowski, *Erazmowi z Rotterdamu (1469—1536) w pięćsetną rocznicę urodzin*, „Studia Warmińskie” 1970, 7, s. 285—304; K. Wrońska, *Erazm z Rotterdamu jako nauczyciel humanizmu chrześcijańskiego*, „Filozoficzne Problemy Edukacji” 2020, 3, s. 39—60.

- Le Goff J., *Portret władcy idealnego*, w: idem, *Długie średniowiecze*, tłum. M. Żurowska, Warszawa 2017, s. 150—165.
- Macek J., *Jagiellonský věk v českých zemích (1471—1526)*, díl 1: *Hospodářská základna a královská moc*, Praha 1992.
- O wychowaniu królewicza, w: *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia*, oprac. J. Skoczek, Wrocław 1956, s. 3—72.
- Oliński P., *O lekturze dzieł starożytnych w piśmie „De liberorum educatione” Eneasza Sylwiusza Piccolominię*, w: *Stilo et animo. Prace historyczne ofiarowane Tomaszowi Jasińskiemu w 65. rocznicę urodzin*, red. M. Dorna, M. Matla, M. Sosnowski, E. Syska przy współpracy W. Barana-Kozłowskiego, Poznań 2016, s. 179—186.
- Papajik D., *Ladislav Pohrobek (1440—1457). Uherský a český král*, České Budějovice 2016.
- Podręcznik żołnierza Chrystusowego nauk zbawiennych pełny*, przeł., wstęp, przypisy J. Domański, przedm. L. Kołakowski, Warszawa 1965.
- Przeździecki A., *O królowej Elżbiecie, żonie Kazimierza Jagiellończyka i rękopisie pod jej imieniem „O wychowaniu królewskiego dziecka”*, „Biblioteka Warszawska” 1852, 45, z. 1, s. 523—550.
- Skoczek J., *Wychowanie Jagiellonów*, Lwów 1932.
- Tournoy G.M., „*Institutio principis Christiani*” Erazma i jego pierwszy opublikowany przekład francuski, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*” 2009, 53, s. 197—201.
- Traktat „De institutione regii pueri”*, wyd. Ch. Gastgeber, P. Oliński, Toruń 2016.
- Wichowa M., *List jako forma wypowiedzi w humanistycznych traktatach pedagogicznych powstałych na gruncie polskim*, „*Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej*” 1994, 1, s. 11—26.
- Wierzbowski T., *Matricularum Regni Poloniae Summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*, t. 3, Warszawa 1908.
- Wrońska K., *Erazm z Rotterdamu jako nauczyciel humanizmu chrześcijańskiego*, „*Filozoficzne Problemy Edukacji*” 2020, 3, s. 39—60.
- Wychowanie księcia chrześcijańskiego*, w: Erazm z Rotterdamu, *Pisma moralne. Wybór*, przeł. i oprac. M. Cytowska, Warszawa 1970, s. 139—300.
- Zarębski I., *Najwcześniejszy humanistyczny polski traktat pedagogiczny (około 1467)*, w: *Dziesięciolecie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 1946—1956. Zbiór rozpraw i artykułów*, red. W. Szyszkowski, Kraków 1957, s. 151—178.
- Żołądź-Strzelczyk D., „*A Blessing most desired*” — *Expecting a Child and the First Tribulations of Life among the Polish Jagiellons*, w: *Hofkultur der Jagiellonendynastie und verwandter Fürstenhäuser. The Culture of the Jagellonian and Related Courts*, hrsg. U. Borkowska, M. Hörsch, Ostfildern 2010, s. 193—198.

Tomasz Rombek

## The Upbringing of the Future Ruler in the Light of the Treatises *De institutione regii pueri* (1502/1503) and *Institutio principis christiani* (1516)

### Summary

The aim of the article is to present the process of educating the future ruler shown in two humanistic pedagogical treatises. The first of them, *De institutione regii pueri* (1502/1503), was probably inspired by Elżbieta Rakuszanka, who was awaiting the birth of the firstborn child of her son Władysław Jagiellończyk. The treaty is a practical approach to educating the future ruler in terms of expected values, attitudes and behavior. In contrast, *Institutio principis christiani* (1516), by Erasmus of Rotterdam, was written for Prince Charles Habsburg, the future spanish king and emperor. His work shows the vision of an ideal christian ruler, difficult to achieve in reality.

Key words: upbringing of the prince, pedagogical treaty, humanism